Львівська д... ...укова бібліотека
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
Фонд 45
Опис IV
Од. зберігання 4874 Дірум.
Папка 83

... Леокадія
(... Leokadia)

До Мйончинської (ур. Потоцької) Климентини

1836, 1837, б.д.
Варшава б.м.
м пол.

3 лл., 6 арк.

Jednego Dnia odebraliśmy list Kochanej
Klemunnie iż Pan Hrabia był tak łaskaw
i do Brodów pojechał by nam dogodność
zrobił w przystaniu pieniędzy – a na drugi
Dzień przysłał Frankleri by je odebrać
czyli raczej sam przysłał by wyliczyć –
Obojgu Państwu Dobro: dziękujemy że tak
spiesznie wykonanie prośby naszej gdyż właśnie
chwila była która już zwłoki scierpieć nie
mogła – Winszuję że Kochany Ignaś już odtą
czony teraz ospę szczepić potrzeba koniecznie –
po wietrze nie każe nosić gdyż twierdzą że tego
Roku bardzo wiadomy szkodliwe – tu kilka wy=
padków było – i mocno chorują na zapalenia
Żona Pana Skarbnika Frydryka umarła bardzo
żałowana – Gubernator Pankratiew bez nadziei
życia bardzo żałowany już podczas naszej
bytności był tu co się w Galicyi ożenił a dawniej
służył u Dyrektora policyi w Lwowie – kazali mu
się tu stawić :- i już wypuścili Mu i Guberna=
tor dał mu 200. Złr na drogę jakie to dobre

serce chociaż tutejsze ale że by tam ocenił
pozwolili mu wrócić — Nasza sprawa
przewlekle się zbliża do jakiegoś stanowczego
Końca, żeby byli nie zabałamucili przedtem
by się ukończyła — Bielany nie były tak
liczne jak dawniej jednak pare Ekwipażów
sobiarnych było jeden Pana Koztworowskiego
z tych dwoch nawet i Bicze stosowne do
liberyi z Burtami — wiele zaprzęgów Kozac=
kich, Elegancyi w ubiorach damskich
za nadto morolne gdyż mało co je widać
było przez proch który całkiem pojazdy
okrywał — płaszcze Damskie były na stała
się tulowe materyalne tylko tafta podszyte
Drapo-lackemire - Organtynowe Sukni
&c. &c: — Mecenas Krzyżosżewski wielki
bałamut dotąd nie był u mnie lecz mu
spokoju nie daje często bywam na jego
stancyi lecz jest na wsi — u Ewansa
stoj — który już nie ma składu jak
dawniej żadnych tyle Rzeczy skasowali

Całuję je wszystkie — a mojej drogiej Pani wszystkie
serca mego — Panu Hrabiemu moje uszanowanie
doszła 800. Rubli i w tem największe także dogodności — Paka
sieni był Pan Jaworowski ta raz — Pani Franciszkowa bardzo
się pytała o Kod Klemensie i o Kownackich

trudni się teraz Młocarniami Pługami
rozmaitemi; lecz parowych nie ma i nawet
nie Existyą — wyrobów nowego Srebra
bardzo jest tu Magazyn i bardzo ładnie
robią — Srebro zaś daleko tu taniej przy-
chodzi gdyż jest 12 ½ proby Tutaj w Żyr[illegible]
kosztuje 4. Złt. pol: z robotą — wielką mam
moje Mednice na dichtarzy stołowe sam[illegible]
a tyftykowy mój Hustki na Kocz — który[illegible]
osada bardzo jest niska i wygodna —
Karety okropne gdyż z ogromnemi
Kortami w kapach gładkich tylko
litery właściciela metalowe na bokach
Jak się Kawerka ma, musi się Matka
turbować gdzie jest, i czy nie słaba, tak ma
delikatne zdrowie zawsze trzech lecz trzeba —
proszę nam donieść — Ja też mam także
wielką przykrość bo biedna Babamutka zdechła
przywiązana była psina żal mi ją mocno
i Strowa Czarna zdechła której także lubiłam
wystaraj się Pani dla mnie jakiego
pieska podobnego do Babamutki kochana
Klemusia i Leokadka to pewnie mi do
gustu trafią — może jest z Bełżca z Łomżowa w X

Kochaney drogiey Klemuni dziękujemy zdrzusyza
pospiech w przysłaniu zasiłko doszedł prawie
razem z listem, a rewers odbierzesz z dwoma
podpisami bo gdy Marynia podpisała Bankier
dopiero powiedział że chce mego podpisu —
Smutno i smutno, i bardzo mam smutno zawrzni
żeby to juz raz widzieć Wszystkich miłych Serce
naszemu. A Interess idzie żółwiem krokiem —
Wszystkim mojo mym Ukłony. Do Liszka prosze nasze
przesłać z podatkiem że juz tak często pisać do nich nie
my kiedy nie odpisuią ale Ledochowska napisała także do Pana. X

A Madame
Madame la Comtesse
[illegible]
née [illegible] Potocka
par Leopol
Podhorce
à Sieniawki

X Przebystawskiego żeby odkopie po Stryju przysłano
dowody z dochodów a reszte żeby były wprowadzo=
ne do Palski, i zaraz przedane bo skrzali przed dwoma
miesiącami to iest od 28 Maja 1836 — Niebieda te dowody
juz tu to trzeba będzie zapłacić 11,000 Zł. Summe
która juz za arestowali złożonej w Banku —
Rozścisłam w przejeździe niech Klemunia droga
ja namówi żeby się przepisała do mnie bo największy
ufamy że droga Klemunia namówi że żeby [illegible]

w Warszawie Dn: 4. Lutego 837

2

Kochany Klemensie zasyłamy nay szczersze
Życzenia z okazyi jego Imienin spodziewamy
się iż nigdy nie wątpiłeś o jego szczerości były się
ziściły widzielibyśmy Cię niezawodnie w gronie
nay szczęśliwszych osob, co niezawodnie nastąpić
musi w nadgrodę przymiotów Duszy — Alfonsinka
będzie wszystkim staraniem do budowy pomyśl
ności bez przerwy — Juś musi być oddana
Pannie nowy świat nastanie nim my wrócimy
tak nas uwodzą — Jednak już się zbliża do końca
dziś Kryminalny proces wydany, a Pan Franci=
szek Potocki tak był łaskaw iż sam chce podać
prośbę do Xcia Namiestnika będzie łaskawi na nas
i łaski Klemensie — widzieliśmy Kostium samej
którem miała w Zamku a la Marguerite de Valois
bardzo gustowny i bogaty u Czaru był bal u Panow
Zamojskich bardzo ładny i wspaniały — u Panow gdym
i synowa wyjechała do stroskany swej Matki która
straciła Syna — wielki tu [illegible] zrobił wrażenie Stan
Pani Tournier który pięć tygodni po Człowieku który go kaw=
mił z dzieci będzie w największej desperacyi nawet obawiana
się by nie było z tych smutków barykady zrobiona przy
Drzwi

O Krainy wszyscy wzdychamy posyłamy Bilet z marcem bardzo ta ładnie
dla pana Dziedziczki go obstalowaliśmy w Mtocarnie od Evansa - z

X Drzwiach gdzie był zamknięty mnóstwo ludzi zbiegło się ocaleją i
jakiego zdarzenia — z tem wszystkiem Karnawał mi zamiedbuje bawią się
wszyscy pełno balów, wieczorów Resursa Kupiecka bardzo uczęszczane
nawet i moja godność wystąpiła w niebieskiej sukni co się robiła w
Pimiakach tylko rządawy poległy zmianie tak srogiej z swej sprzeczności
tego rocznej. także byłyśmy na wieczorze u Pani Przymowskiej z
Wołynia tam ciągiem bardzo ładnym z tą Damą byłam na resursie —
także wczesniamy mały wieczorek cudny kalue z Lewem i z Dudzią w Galicji
chociaż wcale przyjemnych Osób znamy jednak do naszej Krainy

9/2 8 40

WARSZAWA 4 2

a Madame

Madame

la Comtesse Miączyńska

née Comtesse Potocka

p Leopol à Podhorce

Pieniaki

Majstra pozate by ta ułożył jak on twierdzi najlepsze są na
parę Koni 2.600. ttr. z transportem Majstra Ej. W. na drogę w podróży
a na miejscu 6. i więcej — ten sam będzie ustawiać w Dobrance u
P: Łosiowej Tadeuszowej z tąd sprowadzony Młocarni jeśli by kto
więcej potrzebował to lepiej tovar gdyż można się złożyć na oddaleniu Majstra do Warszawy naraz tylko trza żeby miał drzewo przygotowane to można zalecić — ja zaiste że nie mam gdzie postawić jeszcze
wiatr w pole jestem — Całuję po tysiąc razy twarzą z Alfonsynką
Pani Antoniowa Potocka przejeżdżała przez Warszawę jadąc do Litwy
widziałyśmy ją na wiosnę będzie w Monasterzyskach — Starsza Córka
Czesia była zmną szłuszna Panna — jeszcze raz ściskam i pozdrawiam
Panu Hrabiemu ukłony zasyłam jeśli ma jakie zlecenia z przyjemnością wypełnię — Ludwisia musi się albo kochać albo też zupełnie
o nas zapomniała dzisiaj zapewnie i tryszyniszey są w pierwszych
tylko my jedni tu my biedni tak daleko —

Życzenia nasze przesyłamy najdroższej Klemuni, Bóg daj żebyś była
najszczęśliwsza z Ludzi i żeby wszyscy co Cię interesują równie używali
wszystkich pomyślności, zacząwszy od Syna i Męża którego łaskawej
pamięci proszę nas przypomnieć. — Żeby to już raz widzieć można!
ciągle powtarzamy a jednak tu siedzieć jeszcze musiemy — Księdzu Proboszczowi
ukłony wszystkim [illegible] ca jesteśmy. Wera powinna być spokojna
Żebym wiedziała że [illegible] byś może zastąpić to bym tu ten obrachunek z sobą wzięła
formalnie Klemuni [illegible] przekazała ale to tak chciał i o tem napomniała nawet.

10/12 piątek wieczór

Moia naydroższa Klemunciu! W Dziadach naszych rok ten żadney zmiany pewno nie przyniosł, tego wiem że iesteś przekonaną, ale w potrzebach naszych bardzo wielkie — to co moglibyśmy ieszcze choć czasem sobie pozwolić, dziś iuż stało się całkiem niemożebnym, nic co by chwilę pociechę przyniosło — od dawna marzyliśmy obaie żeby poiechać do Ciebie moia naydroższa, gdyż wiesz iak to dla nas zawsze radość kiedy z Tobą być możemy, pewno większey ia nie doznaię nigdy. Ale iak Ci mówię moia droga, wszystko iest dziś dla nas odmówione — Konie ledwie żyią bo bez obroku żyią, gdyż nie urodziło się ani korca, a kupić niemamy za co, furmana niemamy żadnego, ieden parobek koło domu się kręci, i ten powozić nie umi, todaj do tego brak wszystkiego, co robić i kółko niemożna pomyślić trudzić się, a rozumiesz dla czego nie widzisz nas u Siebie — ia iuż tylko czasem bywam w Sieradzym, bo oni poczciwi

zawsze nayprzywiązańsza Twoia Leokadia

przyszłaś po nas – tak i teraz było, we Wtorek
nas zabrali, uradowaliśmy się że pojedziemy z niemi
we Środę do Chodowiańskiego nabożeństwa w Wo-
nitowie – tymczasem we Środę nie było ale
na Dniestrze, w Czwartek jeszcze gorzej, i dziś to
samo, tak dalece że od Wtorku poczty niemamy
oni nas i tak przez wierzchy nie puścili, aż dziś
odesłali – i dziś dopiero twoję drogą pamięć
i dary zawsze dla mnie najdroższe odebrałam, za
co przyciskam Cię w duchu do serca najgodniej-
niejszego, i najprzywiązańszego – nie mówię
nigdy droga moja że to tobie co tyś mi dajesz
bo to zawsze mnie najmilsze, i najdogodniejsze
i tą razą tak jak zawsze, przysłałaś mi Droga
nie tylko to co mi najpotrzebniejsze, ale
to co mi się zawsze na drugich podoba każdy,
i to co najlepiej lubię, bo i choć mam niby
Basieńkę, to miodu niemam z wiedzieć więc
Droga moja w wszystkim tak łatwo mi
dogodziłaś, aż do Kiełbasek i wszystkiego –
za wszystko też, ręce nóżki całuję z u-

tego Świata — to ia biedna ubolewam, że w Kośc tk
ów Ci oddałam, niemam nic włożyć co by Tobie
choć troche przyjemności zrobiło — Pani Mieczysławowey
za pamięć słusznie dziękuię, bardzo by mnie ucieszyło
widzieć tę i przypomnieć się iey, ale niełaskawa
pozostanę niestety długo podobno — Kłodzia ścis-
kam serdecznie, i z chęcią na Kucharza wyprawiam
bo czyiemy teraz okropnie — że Lwowa niema
nadziei iuż żebym dostała iaką Kucharkę bo Zwiska
iest iuż w Brodach gdzie on przeniesiony, i z tamtąd
pisała mi żebym się nic nie spodziewała — iestem
w desperacyi co robić będę, bo iuż i Marysia znie-
chęcona, wszystko i nic nie umi — Michał powiada
że Pani Strabina ma nadzieię na iedną, ale ona
iescze iest w Obowiązku, doniesie mi droga czy
tak iest, lub czy iuż niema dla mnie na świecie
żadney — co ia będę robić iak Emilia przyiedzie
oczy tak się popsuły u Pani Czerwińskiey
opisuię mi zawsze te doskonałości co z tam
iadaią, cóż ia tu z niemi zrobię — ani razu (to mnie) nie
zapisali kiedy powrócą, daj Boże żeby były na
Święta, ale czy będą, niedowierzam, a co raz mi
przykrzey bez Jadwisi — Panne Elize Kochane

całuie serdecznie, i ni Żywnia ręcznie z grietter się Karia obrała, to nieznana rzecz, bardzo byłby nas niesiągł żeby był przyjechał, ale on znowu bałamut — Panu Grunecowi śliczne ukłony iak też my się iuż dawno nie widzieli; ani by poznał iuż moie Babuleńki — biedna Pani Poradowska, ona tak zięci lubiła, musiała nagle umrzeć, bo we Wtorek zdybaliśmy panną Ładomirską wracaiące z Stanisławowa a przecie słabe by się nie rozstawiła, bo to Krewna. U nas nieustyskana Gruda, a na Gościnnie iak po Stole — Poczty od Wtorku nie mamy bo na Dniestrze nie wozą, i tak iescze pewno kilka dni potrwa, nieciecpliwe mnie to bo spodziewam się że Jadwisia pisała, a dawno iuż nie mam nic od niey — one w Wilnie siedziały nie wychodzące na krok tylko Dziecin moie też teraz iuż rusraią się, i pokorzerę swoi ie iakieś Interessa — za fibulki rzeczki twoie całuie, iutro rano sadzie tędy, bardzo się ziemi rusze; moia cudna Kamelia biała iuż odkwitła — Karol twoie rączki całuie a dla wszystkich przyiazno ogracz przesyła — ia ty ściskam z duszy i serca

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :

DIGITAL – CENTER

ul. Krzemowa 1
62-002 Suchy Las
www.digital-center.pl
biuro@digital-center.pl
tel./fax (0-61) 665 82 72
tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.
Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамах угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.